



Łódź, dnia 21 marca 2012 r.

**WICEPRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ W ŁODZI**

Pani

Hanna Zdanowska

Prezydent Miasta Łodzi

INTERPELACJA

W nawiązaniu do wcześniejszej interpelacji dotyczącej wydzierżawienia terenu przy ul. Narutowicza 23 pod parking, o który wnioskuje Panowie [REDAKTED] i [REDAKTED] zwracam się z prośbą o przedstawienie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy została zawarta umowa dzierżawy na teren przy ul. Narutowicza 23?
2. Czy w związku z wydzierżawieniem terenu przy ul. Narutowicza 23 pod parking w drodze przetargu była rozważana możliwość przekazana, dotychczasowym dzierżawcom parkingu przy Dworcu Łódź-Fabryczna, innego terenu zastępczego.

W załączeniu przekazuję kopię pisma Panów [REDAKTED] i [REDAKTED] przekazanych podczas dyżuru Radnego.

Z poważaniem

Łódź, dn. 12.03.2012r.

Pan Przewodniczący Rady Miejskiej

W Łodzi

Krzysztof Stasiak

Szanowny Panie Przewodniczący

Dziękujemy Panu Przewodniczącemu za zainteresowanie się problemem naszej firmy i zainteresowanie Radnych z Komisji Rozwoju Działalności Gospodarczej na czele z Panem Mateuszem Walaskiem Przewodniczącym Komisji Rozwoju Działalności Gospodarczej Rady Miejskiej. Jednoznaczne poparcie Wszystkich Państwa w kwestii przekazania nam terenu zastępczego w drodze bez przetargowej, dla kontynuowania działalności gospodarczej, dało nam nadzieję na rozwiązanie naszego problemu. Niestety odpowiedź Pani Prezydent, którą otrzymał Pan Przewodniczący Mateusz Walasek na swoje ręce, nie była pozytywna dla funkcjonowania naszej firmy i ludzi w niej pracujących.

Ustosunkowując się do przekazanej odpowiedzi, Pani prezydent Zdanowskiej na nasz postulat przekazania nam w drodze bez przetargowej terenu zastępczego przy ul. Narutowicza 23, wyrażamy nasze przekonanie, że konsekwentna odpowiedź negatywna Pani prezydent jest dla nas krzywdząca, a podniesione argumenty w odpowiedzi pisemnej Pani Prezydent, są dość pobieżnie, bez dogłębnej analizy naszej sytuacji. Jednocześnie brak możliwości przekazania naszych argumentów od miesiąca września 2011r. w sposób bezpośredni Pani Prezydent mimo zgłoszenia takiej gotowości w sekretariacie Pani Prezydent budzi nasz niepokój

Oto nasz punkt widzenia w tej sprawie:

Nasza spółka miała z Miastem umowy dwuletnie przedłużane z początkiem roku kalendarzowego, aż do końca roku 2010. Od stycznia roku 2011 Miasto planując inwestycję, zmieniło warunki i zaczęło dostosowywać długość umowy od planowanej inwestycji, w pierwszej fazie na pół roku później na kilka miesięcy. Zakładając, że podpisałoby umowę w styczniu 2011r. z naszą spółką na kolejne dwa lata jak było ustalone standardowo, byłoby zobligowane do zapewnienia terenu zastępczego. Władze jednak z całą świadomością chciały zrzucić z siebie tę odpowiedzialność, a argumenty że nasza firma funkcjonuje na tym rynku kilkanaście lat, daje możliwość zarobku naszym współpracownikom, ma doświadczenie, ale jest jednocześnie ściśle uzależniona w sposób bezpośredni od dobrej woli włodarzy naszego Miasta, nie miał dla Pani Prezydent większego znaczenia.

W ostatnim piśmie Pani Prezydent pojawia się argument o ryzyku podmiotu, który prowadzi działalność gospodarczą i powinien brać pod uwagę utratę terenu. Oczywiście tak jest, ale utratę w wyniku złego prowadzenia działalności nie płacenia zobowiązań, a nie w wyniku inwestycji miasta,

które już ma inne plany, a dotychczasowy dzierżawca (chociażby miał wzorową kartę współpracy z miastem) stał się niepotrzebny. Odnosząc się do argumentu przytoczonego w piśmie Pani Prezydent związanego z faktem, że nie stawiliśmy się na przetarg, przypomnę, że wystąpiliśmy o przyznanie terenu w trybie *bezprzetargowym*.

W przetargu mogliśmy startować lub nie. A nasza analiza kosztów była przeprowadzona rzeczowo i zamierzenie nie byłoby opłacalne, przy znacznie większym poziomie czynszu niż ten zaproponowany w cenie wywoławczej. My już jesteśmy płatnikami VAT, dajemy pracę innym, prowadzimy parking strzeżony ubezpieczony w sposób profesjonalny mamy więc świadomość wielkości kosztów dla których inwestycja jest opłacalna.

Odnosząc się jeszcze do słów, zacytuję dokładnie z odpowiedzi Pani Prezydent „ze *wszechmiar słusznej decyzji*” dotyczącej przekazania terenu przy ul. Narutowicza do przetargu, pragnę zauważyć, że ustalona wartość czynszu netto **6100,- PLN + VAT, tj. 7503,- PLN/miesiąc**, za teren nieutwardzony o wielkości nieco więcej niż 1000m², oddany do użytkowania czasowo, jest kwotą wygórowaną i wg naszej analizy nie rokuje rentowności przedsięwzięcia, prowadzonego w sposób profesjonalny. Proszę zwrócić uwagę na fakt, że do dnia dzisiejszego na przedmiotowym terenie nie powstał żaden parking, powstałe w styczniu 2012r. naniesienia inwestora zostały zlikwidowane. Może za wcześnie Pani prezydent ogłosiła swój sukces finansowy. Szkoda również, że nikt się nie pokusił o analizę strat dochodów jakie miasto utraciło w wyniku przerwania naszej działalności.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty w dalszym ciągu nie wycofujemy się z naszej prośby o przyznanie nam terenu zastępczego dla kontynuowania prowadzenia naszej działalności.

Podkreślamy, prosimy o propozycje Miasta, terenu którym dysponuje w swoich zasobach, a w przypadku rozwiązania umowy z wygrywającym przetarg przy ul. Narutowicza 23, podtrzymujemy naszą prośbę o ten teren na warunkach wstępnych.

Z wyrazami szacunku

[Redacted signature area]

Do wiadomości :

Pan Mateusz Walasek Przewodniczący Komisji

Rozwoju Działalności Gospodarczej

Załączniki :

Pismo Pani Prezydent z dn. 02.01.2012r.